

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Szczecin, dnia 15 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Kitłowska-Moroz

Protokolant: sekretarz sądowy Karolina Asiesiukiewicz

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2023 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa E. Ś., G. Ś.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

- o ustalenie i zapłatę

I. ustala nieistnienie między stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 31 maja 2007r z powodu jej nieważności ;

II. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów E. Ś. i G. Ś. łącznie kwotę 98.974,10zł (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt cztery złote i dziesięć groszy) i 50.491,24 CHF (pięćdziesiąt tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt jeden i dwadzieścia cztery centymy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od obu tych kwot od dnia 11 maja 2022r do dnia zapłaty ;

III. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz każdego z powodów E. Ś. i G. Ś. po 10.800zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) oraz na rzecz powodów łącznie kwotę 1017zł (jeden tysiąc siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku od każdej z tych kwot.

I C 1016/22

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 kwietnia 2022 r. E. Ś. i G. Ś. wnieśli o:

- ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 31 maja 2007r
- o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 98.974,10zł (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt cztery złote i dziesięć groszy) i 50.491,24 CHF (pięćdziesiąt tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt jeden wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od obu tych kwot od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów kosztów procesu w wysokości potrójnej stawki.

Powodowie zgłosili również żądanie ewentualne.

W uzasadnieniu powództwa powodowie wskazali, że zawarli z pozwanym (działającym ówczesznie pod (...) Bank S.A. z siedzibą w W.) umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych, udzielony w złotym polskim, waloryzowany kursem CHF. Wskazano, że pozwany w toku prezentowania oferty zawarcia umowy kredytu stronie powodowej nie przedstawił rzetelnych informacji pozwalających ocenić rozmiar ryzyka związanego z produktem powiązany z walutą obcą oraz konsekwencji ekonomicznych zastosowanych w niej mechanizmów. Oferta kredytu przedstawiona została jedynie w świetle potencjalnych korzyści, związanych z niższą przewidywaną wysokością raty miesięcznej w stosunku do rat kredytów pozbawionych odniesienia do walut obcych. Pozwany w żaden sposób nie zaznaczył także faktu wystąpienia dodatkowych kosztów związanych z odniesieniem kredytu do waluty obcej, w tym w szczególności nie dającego się uniknąć zwiększenia sumy należnego do zwrotu kapitału już w momencie uruchomienia kredytu, wynikającego z zastosowania dwóch odrębnych mierników wartości dla wypłaty oraz spłaty kredytu. Pozwany nie wskazał przy tym czynników mających wpływ na wysokość ustalanych przez siebie mierników wartości w postaci kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, mających być stosowanymi na użytek realizacji umowy, jak również nie wskazał podstaw zastosowania dwóch odrębnych kursów waluty obcej w umowie kredytu nieprzewidującej w swej treści jakiegokolwiek procesu wymiany walut. Konkludując, w chwili podpisywania umowy kredytowej faktyczna wysokość zobowiązań z niej wynikających pozostała niemożliwą do ustalenia, a niedostateczny zakres informacji udostępnionych przez pozwanego uniemożliwił rzetelną ocenę konsekwencji ekonomicznych płynących z jej zawarcia.

Następnie strona powodowa wskazała, że istotą sporu pomiędzy stronami pozostaje kwestia oceny zgodności z prawem powstałego pomiędzy stronami stosunku prawnego oraz ocena treści postanowień zawartych w: § 1 ust. 3, § 7 ust. 1, § 11 ust. 1-3, § 13 ust. 5 oraz § 16 ust. 2 i 3 oraz § 20 ust 1 i 2, § 26 ust 1, § 29 ust 1 i 2 – zawartej przez strony umowy kredytu dotyczących wprowadzenia klauzuli indeksującej oraz § 35 ust 2 regulaminu, dalej argumentując jak w uzasadnieniu pozwu.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika ustanowionego z wyboru, w piśmie procesowym z dnia 31 maja 2022 r. (k. 161-207), stanowiącym odpowiedź na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości, a nadto zasądzenia od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W szczególności pozwany argumentował, że umowa kredytu zawarta przez strony stanowi ważne i skuteczne zobowiązanie, w związku z czym brak jest podstaw do stwierdzenia jej nieważności. Zaprzeczył też abuzywności postanowień umowy przedstawiając szeroką argumentację.

Z ostrożności procesowej pozwany podniósł również zarzut nadużycia prawa przez stronę powodową (5 k.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powodowie E. Ś. i G. Ś. są małżeństwem, w którym obowiązuje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. W 2007 r. zamierzali zakupić mieszkanie celem zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Z uwagi na brak środków własnych na zrealizowanie inwestycji powodowie postanowili zaciągnąć kredyt hipoteczny. Wybrali ofertę poprzednika prawnego pozwanego ze względu na reklamę banku.

Dowód:

- zeznania powoda G. Ś. k. 276-279

- zeznania powódki E. Ś. k. 280-283

(...) Banku S.A. powodom zaoferowali kredyt waloryzowany do waluty CHF (w wariantcie spłaty w ratach stałych lub malejących), gdzie frank szwajcarski został zaprezentowany jako najstabilniejsza waluta na świecie.

Pracownik poprzednika pozwanego nie przekazał informacji odnośnie tego w jaki sposób bank liczy zdolność kredytową, czy jest ona inna w przypadku kredytu złotówkowego, a inna w przypadku kredytu powiązanego z walutą

CHF, jak też o zależności zdolności kredytowej od waluty kredytu. Powodów poinformowano, że kredyt zostanie im wypłacony w złotych i w tej też walucie będzie następowała jego spłata. Konsumentom nie został wytłumaczony mechanizm działania kredytu powiązanego z CHF, jak też w jakim celu w umowie znajduje się odwołanie do tej waluty. Pracownik nie tłumaczył dlaczego bank stosuje mechanizm dwóch kursów (kurs kupna i sprzedaży), na jakiej podstawie bank ustala swoje kursy walut oraz jakie parametry bierze pod uwagę. Nie poinformowano powodów, że z kredytem powiązany z CHF jest związane nieograniczone ryzyko kursowe. Konsumentom nie przedstawiono symulacji, z których wynikałoby jak rata kredytu i saldo kredytu zmieni się w przypadku zmiany kursu franka szwajcarskiego. Powodom nie zaproponowano jakiegokolwiek produktu, który zabezpieczyłoby ich ryzyko kursowe występujące w umowie. Pracownik nie informował gdzie można sprawdzić kurs CHF, który bank będzie przyjmował do wykonania umowy kredytu, wypłaty kredytu i spłaty poszczególnych rat kredytu co miesiąc.

Dowód:

- zeznania powoda G. Ś. k. 276-279

- zeznania powódki E. Ś. k. 280-283

W dniu 31 maja 2007 r. powodowie G. Ś. i E. Ś. zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę nr (...)/20070 kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF.

Na mocy przedmiotowej umowy bank udzielił powodom kredytu w wysokości 286.000zł w celu finansowania zakupu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...) (§ 1 ust. 1, 2).

Dalej w § 1 umowy przewidziano, że walutą waloryzacji kredytu będzie CHF. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 22 maja 2007r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 128.027,21 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania Banku. Przewidziano, że wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być inna niż ww. kwota (§ 1 ust. 3, 3A).

Okres kredytowania określono na 240 miesięcy, tj. od dnia 02 listopada 2006 r. do 02 listopada 2026 r. Spłata kredytu miała następować w malejących ratach kapitałowo - odsetkowych płatnych do 7 dnia każdego miesiąca (§ 1 ust. 4, 5, 6).

W § 5 ust. 1 przewidziano sposób wypłaty kredytu.

Spłata kredytu następowała na podstawie nieodwołalnego, przez cały czas trwania umowy, zlecenia dokonywania przelewu z rachunku bankowego wskazanego w § 6 ust. 3 (§ 6).

Zgodnie z treścią § 7 ust. 1 mBank udziela kredytobiorcy, na jego wiosek, kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty w CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

Wedle § 10 ust. 1 kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej. Zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta była podstawą waloryzacji (§10 ust. 2).

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami w miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych – w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat, stanowiącym załącznik nr 1 i integralną część umowy (§ 11 ust. 1-2).

W § 11 ust. 4 umowy kredytu przewidziano, że raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Jeżeli termin spłaty raty kredytu przypada na dzień uznany za ustawowo wolny od pracy lub sobotę, upływa on w najbliższym, następującym po nim dniu roboczym (§ 10 ust. 5 umowy).

Kredytobiorcy byli uprawnieni do dokonania wcześniejszej spłaty całości lub części kredytu (§ 13 ust. 1).

Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powodowała, że kwota spłaty przeliczana była po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym w dniu i godzinie spłaty (§ 13 ust. 5).

Szczegółowe obowiązki kredytobiorców oraz warunki wypowiedzenia umowy kredytu przez bank określone zostały w § 14-15 umowy.

Stosownie do § 16 ust. 3 umowy kredytu z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności mBanku z tytułu umowy kredytowej, mBank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa.

W § 18 umowy przewidziano prawo wypowiedzenia umowy przez kredytobiorców, zaś w § 19 warunki odstąpienia od umowy i jej wygaśnięcie.

Integralną część umowy kredytowej stanowił Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych, a kredytobiorcy oświadczyli, że zapoznali się z tym dokumentem, uznając jego wiążący charakter (§ 26 ust. 1)

W powyższym Regulaminie znalazły się następujące zapisy:

- § 1 ust. 2, 3 – mBank udziela kredytów i pożyczek hipotecznych złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych: USD/EUR/CHF/GBP/SEK według tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kredyt waloryzowany udzielany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę,

- § 24 ust. 2 – wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo – odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty,

- § 24 ust. 3 – wysokość rat odsetkowych i kapitałowo – odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty, według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty,

- § 27 ust. 2 – wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest po kursie sprzedaży danej waluty, ogłaszanym na dzień spłaty.

W § 30 umowy odnotowano, że kredytobiorcy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Kredytobiorcy są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (ust. 1). Nadto oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w mBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują (ust. 2).

Ww. zapis umowy nie został powodom wytłumaczony.

Powodowie nie zostali poinformowani o możliwości negocjacji jakichkolwiek postanowień umowy, jak też o możliwości wyboru, indywidualnej negocjacji w zakresie tego, czy kredyt zostanie im wypłacony, jak też czy będzie

splacany w złotych czy bezpośrednio w CHF. Nie mieli możliwości negocjacji kursu waluty, jaki bank przyjmie przy wypłacie kredytu oraz jaki będzie przyjmował do spłaty poszczególnych rat kredytu. Powodowie zapoznali się z umową przed jej podpisaniem, zwłaszcza z prawidłowością danych.

Dowód:

- umowa o kredyt hipoteczny k. 68-71
- Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów, k. 100-104
- zeznania powoda G. Ś. k. 276-279
- zeznania powódki E. Ś. k. 280-283

Wysokość poszczególnych rat kredytu została określona w harmonogramach spłat, które stanowiły integralną część umowy kredytu. Harmonogram spłat został sporządzony w walucie franka szwajcarskiego (CHF). Kwoty w nim wyrażone jako należności różniły się od tej wskazanej w umowie.

Dowód:

- harmonogramy spłat kredytu k. 228-235
- zeznania powoda G. Ś. k. 276-279
- zeznania powódki E. Ś. k. 280-283

Z dniem 1 kwietnia 2009 r. pozwany bank wprowadził do Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach - MultiPlanów definicję spreadu walutowego (określonego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu danej waluty obcej ogłaszanym przez (...) Bank S.A. w tabeli kursowej (...) Banku S.A. dostępnej na stronie internetowej MultiBanku (Rozdział I Regulaminu) oraz informację o czynnikach wyznaczających kursy kupna/sprzedaży walut, jak również spreadu walutowego (Rozdział II § 2 Regulaminu). Zgodnie z powyższymi regulacjami:

1. Kursy kupna/sprzedaży walut publikowane w tabeli kursowej (...) Banku S.A., stosowane do uruchomienia/spłaty/przewalutowania kredytów i pożyczek waloryzowanych podawane są do wiadomości za pośrednictwem:

- a) strony internetowej MultiBanku,
- b) multilinii,
- c) sieci placówek.

2. Wysokość kursów kupna/sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest samodzielnie przez MultiBank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 4.

3. Wysokość spreadu walutowego występującego dla poszczególnych walut wymienialnych publikowana jest w systemie transakcyjnym dostępnym za pośrednictwem strony internetowej (...)

4. Kursy kupna / sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczane są z uwzględnieniem poniższych czynników:

- a) bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku między bankowym,
- b) podaży i popytu na waluty na rynku krajowym

c) różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym,

d) płynności rynku walutowego,

e) stanu bilansu płatniczego i handlowego.

5. O zmianie zasad wyznaczania kursów kupna/sprzedaży walut oraz spreadu walutowego M. powiadomi Kredytobiorcę na piśmie lub za pomocą elektronicznych nośników informacji, a w szczególności za pośrednictwem strony internetowej MultiBanku.

Bezsporne, a nadto dowód:

- pismo okólne No. A-V-36/PJM/09 wraz z Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych - w ramach MultiPlanów płyta CD k. 161

Z dniem 1 lipca 2009 r. ponownie zmieniono Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych - w ramach MultiPlanów, wprowadzając do niego postanowienia dotyczące możliwości spłaty kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej bezpośrednio w walucie waloryzacji.

Bezsporne, a nadto dowód:

- pismo okólne No.A-V- (...) z dnia 1 lipca 2009 r. wraz z Regulaminem udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów i aneksem do umowy, płyta CD k. 161

W okresie spłaty zobowiązania, cena waluty franka szwajcarskiego w stosunku do jego wartości obowiązującej w dacie uruchomienia kredytu wzrosła blisko dwukrotnie.

Powodowie nie mieli wiedzy, jaka będzie wysokość przyszłych rat oraz jaką kwotę bank pobierze z rachunku bankowego, wobec czego uiszczali raty z nadpłatą. Wspomniany wzrost ceny franka szwajcarskiego miał relatywne przełożenie na wysokość spłacanych przez kredytobiorców rat.

Przez cały okres obowiązywania umowy powodowie spłat rat kredytu dokonywali wyłącznie w złotych na rachunek bankowy w walucie krajowej, otwarty celem spłaty umowy.

W okresie od uruchomienia kredytu do dnia 14 grudnia 2021 r. powodowie uścili na rzecz pozwanego 98.974,10zł (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt cztery złote i dziesięć groszy) i 50.491,24 CHF.

Dowód:

- zaświadczenie k.80-89

- tabela z informacją o kursach CHF z tabel mBanku od marca 2000 r. płyta CD k. 161,

- zeznania powoda G. Ś. k. 276-279

- zeznania powódki E. Ś. k. 280-283

Powodowie mają świadomość skutków uznania nieważności umowy oraz wzajemnych rozliczeń stron.

Dowód:

- oświadczenie powoda k.126

-oświadczenie powódki k. 125

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zmieniła nazwę na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Okoliczność bezsporna.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Roszczenie główne zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Żądanie główne dotyczyło ustalenia nieistnienia stosunku kredytu pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 31 maja 2007r wskutek nieważności tej umowy oraz zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 98.974,10zł (dziewięćdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt cztery złote i dziesięć groszy) i 50.491,24 CHF tj zasądzenia zwrotu sumy wpłaconych na rzecz banku kwot na podstawie nieważnej umowy.

Podstawą prawną roszczenia o ustalenie nieważności umowy jest przepis art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia istnienia stosunku prawnego lub prawa jeżeli ma w tym interes prawny. Materialnoprawną przesłanką powództwa z art 189 k.p.c. jest wykazanie przez powodów istnienia interesu prawnego w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego. Interes prawny w ustaleniu istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania. Interes prawny zachodzi zatem nie tylko wtedy, gdy dotyczy obecnych stosunków prawnych i praw, ale dotyczy także przyszłych lub prawdopodobnych stosunków prawnych. Może on wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i zapobiegać temu zagrożeniu (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., III CZP 106/05).

Powództwo oparte na art. 189 k.p.c. musi być zatem celowe, bo ma spełniać realną funkcję prawną. Ocena istnienia interesu musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a więc czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. Interes prawny istnieje, gdy ze spornego stosunku prawnego wynikają dalej idące skutki, których dochodzenie na drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest aktualne. W takim przypadku tylko powództwo o ustalenie może w sposób definitywny rozstrzygnąć stan niepewności.

W ocenie Sądu powodom przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, bowiem dopóki strony wiąże umowa kredytowa powodowie nie mogą skutecznie domagać się zwrotu nienależnie wpłaconych na rzecz pozwanego banku świadczeń, ustalonych w oparciu o klauzule abuzywne, zatem żądania te zaktualizują się w przypadku ustalenia, że zaskarżone postanowienie umowne nie wiąże stron. Interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy w tym kontekście jest oczywisty, bowiem bez takiego rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu.

Skoro zatem powodowie posiadają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu rozważyć należało czy łącząca strony umowa zawiera postanowienia przedmiotowo istotne umowy kredytu, a także – biorąc pod uwagę argumentację obu stron - czy zawiera postanowienia abuzywne, a w razie stwierdzenia, że tak jest, należało ustalić, jakie w związku z tym powstaną skutki dla przedmiotowej umowy.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29.08.1997 r. – Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Natomiast według art. 69 ust. 2 pr. bank. umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy; 2) kwotę i walutę kredytu; 3) cel, na który kredyt został udzielony; 4) zasady i termin spłaty kredytu; 4a) w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę

wypłaty albo spłaty kredytu; 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany; 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu; 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu; 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych; 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje; 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Ponadto stosownie do art. 69 ust. 3 pr. bank. w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie; w tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Prawo bankowe nie zawiera definicji takich pojęć jak kredyt indeksowany, kredyt denominowany czy kredyt walutowy. Prawidłowo pojęcia te zdefiniował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 listopada 2019 r. (sygn. IV CSK 13/19, Legalis 2251394) gdzie wskazał, że z punktu widzenia polskiego systemu prawnego można wyróżnić trzy rodzaje kredytów, w których występuje (w różnych rolach) waluta obca: indeksowany, denominowany i walutowy. W kredycie indeksowanym kwota kredytu jest podana w walucie krajowej i w tej walucie zostaje wypłacona, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, przy czym spłata kredytu następuje w walucie krajowej. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej. Z kolei w kredycie walutowym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej i spłata również jest dokonywana w tej walucie. Tylko w tym ostatnim wypadku roszczenie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy jest wyrażone w walucie obcej, tj. kredytobiorca może żądać od kredytodawcy wypłaty kwoty kredytu w walucie obcej. W dwóch pozostałych wypadkach żądanie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy w zakresie spełnienia świadczenia (czyli wypłaty kwoty kredytu) dotyczy wyłącznie waluty krajowej.

Regulacje prawne dotyczące kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej zostały wprowadzone do art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust 3 prawa bankowego z dniem 16.08.2011 r. Jednak również przed tą datą zawarcie tego rodzaju umowy kredytu było dopuszczalne w ramach ogólnej swobody kontraktowania przewidzianej w art. 353¹ k.c. (por. wyrok SN z dnia 19.04.2015 r. sygn. akt V CSK 445/14). Stwierdzić zatem należało, że łącząca strony umowa kredytu z dnia 2 listopada 2006 r. nie jest nieważna tylko dlatego, że jej przedmiotem jest kredyt udzielony w CHF, którego wypłata następowała przy zastosowaniu kursu zakupu walut w banku z dnia wypłaty kredytu. Należy zwrócić uwagę na dalsze aspekty związane z postanowieniami umownymi.

Treść tej umowy (§ 1) wskazuje, że jest to umowa kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, udzielonego w walucie polskiej w kwocie 286.000zł. W umowie określone zostały również zasady spłaty kredytu przez kredytobiorcę - w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych w walucie polskiej.

Należy przy tym mieć na uwadze, że powodowie nie mieli w praktyce możliwości wyboru waluty w jakiej nastąpi wypłata kredytu. Postanowienia § 1 ust. 3a umowy nie podlegały negocjacom stron, a zostały narzucone przez bank. Pozwany natomiast nie przedstawił dowodu świadczącego o tym, iż powodowie mieli możliwość wyboru waluty, w której wypłacony zostanie kredyt. Nie wskazał bowiem postanowienia regulaminu czy umowy, które przyznawałyby takie uprawnienie powodom. Wskazać należy, że w umowie nie ma takich postanowień, które przyznawałyby kredytobiorcom możliwość wyboru waluty, w której ma być uruchomiony kredyt. Ponadto jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego kredyt został powodom wypłacony złotówkami, zaś wysokość wypłaty została ustalona na podstawie kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Co więcej, również spłata kredytu na podstawie § 11 ust. 4 umowy była przewidziana w walucie polskiej. Z analizy powyższych postanowień umownych wynika, że charakter zawartej między stronami umowy od początku dotyczył kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W ocenie powodów abuzywny charakter mają postanowienia odwołujące się do mechanizmów przeliczeniowych warunkujących w szczególności wysokość wypłaconego kapitału kredytu i spłacanych rat kapitałowo-odsetkowych tj. zawarte w § 1 ust. 3A, § 7 ust. 1, § 11 ust. 4, § 13 ust. 5 oraz § 16 ust. 3 umowy.

Na podstawie wyżej przywołanych przepisów należy wskazać następujące przesłanki uznania postanowienia umowy za abuzywne: zawarte zostały w umowie z konsumentem; nie zostały uzgodnione indywidualnie; kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Nadto, zgodnie z art. 385 § 2 k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Rozstrzygnięcie to oznacza w szczególności, że dla oceny abuzywności postanowienia nie mają znaczenia okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy.

Zwrócić należy uwagę, iż przepisy art. 385¹ § 1 k.c. i nast. stanowią implementację do polskiego porządku prawnego dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Zatem ustalając, czy poszczególne postanowienia umowy zawieranej z konsumentem mają charakter abuzywny na uwadze należy mieć nie tylko normy wynikające z polskiego systemu prawnego, ale również regulacje zawarte wyżej wskazanej dyrektywie, a nadto stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w zakresie wykładni jej poszczególnych postanowień, do czego Sąd odniesie się w dalszej części rozważań.

Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał wątpliwości, że powodowie zawierając z pozwanym umowę kredytu posiadali status konsumenta. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową. Sąd wskazuje, że o tym czy dana czynność prawna jest dokonywana bezpośrednio w celu prowadzenia działalności gospodarczej powinien decydować cel tej czynności z chwili jej zawarcia (por. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 sierpnia 2016 r. III C 1073/14). Aby uznać, iż strona powodowa nie działała jako konsument w czasie zawierania umowy, pozwany powinien wykazać, że środki uzyskane z kredytu pozostawały w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą. Zawarta przez strony umowa miała na celu sfinansowanie celów mieszkaniowych powodów tj. finansowania zakupu lokalu mieszkalnego. Okoliczności te wynikają z treści samej umowy. Nie były zresztą podważane przez stronę pozwaną. W ocenie Sądu pozwany nie zdołał wykazać, aby sporna czynność prawna pozostawała w bezpośrednim związku z jakąkolwiek działalnością gospodarczą, w szczególności aby kwota udzielonego kredytu była przeznaczona na działalność gospodarczą czy zawodową. Zatem nasuwa się wniosek, iż w niniejszej sprawie została spełniona pierwsza z pozytywnych przesłanek uznania postanowienia umowy za niedozwolone.

Następnie ustalić należało, czy kwestionowane postanowienia umowy zostały z powodami uzgodnione indywidualnie. Zgodnie z art. 385¹ § 3 k.c. niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Ponadto zgodnie z art. 3 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść,

zwłaszcza, jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Chodzi tu zatem o takie postanowienia umowy, które były objęte „indywidualnym”, odrębnym uzgodnieniem np. stanowiły przedmiot negocjacji. Obowiązuje domniemanie, że postanowienia umowy zawartej z udziałem konsumenta nie zostały uzgodnione indywidualnie. Domniemanie to jest wzruszalne. Zgodnie z postanowieniem SN z dnia 6 marca 2019 r. (sygn. akt I CSK 462/18): „Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. Za nieuzgodnione indywidualnie przyjmuje się te postanowienia, które zawarte zostały we wzorcu umownym, ponieważ konsument jest nimi związany w całości bez możliwości jakichkolwiek dodatkowych uzgodnień. Nie ulega wątpliwości, iż postanowienia będące przedmiotem oceny zostały zawarte w samej umowie. Wzorce umowy należą do grupy tzw. umów adhezyjnych (umów zawieranych przez przystąpienie), których cechą istotną jest to, że jedna strona takiej umowy (w rozpoznawanej sprawie pozwany bank) z góry narzuca treść postanowień umowy drugiej (słabszej) stronie stosunku prawnego, która może w całości przyjąć zaproponowaną przez bank treść umowy albo też odstąpić od możliwości jej zawarcia. Brak wyrażenia zgody na zaproponowane postanowienia prowadziły do tego, że kredytobiorcy nie uzyskiliby w ogóle wnioskowanej kwoty. Oznacza to, że w przypadku umów adhezyjnych ograniczona jest do minimum możliwość negocjowania postanowień umowy, a jeżeli już te negocjacje występują to dotyczą wysokości kwoty umowy, oprocentowania lub okresu spłaty zobowiązania. Jak wykazało przeprowadzone postępowanie, kwestionowane klauzule umowne nie podlegały jakiegokolwiek negocjacji, tylko zostały narzucone przez stronę pozwaną z zastrzeżeniem, iż brak zgody na zaproponowane postanowienia spowoduje, że do zawarcia umowy w ogóle nie dojdzie. W przedmiotowej sprawie umowa kredytowa przygotowana została przez pracowników pozwanego banku, przy czym pozwany nie przedstawił dowodu na to, iż w czasie zawierania umowy miały miejsce między stronami negocjacje, które mogłyby wpłynąć na treść klauzul przeliczeniowych. Pozwany ograniczył się jedynie do twierdzenia, iż treść umowy mogła być indywidualnie uzgodniona przez strony. Nie przedstawił jednak na tę okoliczność żadnego dowodu. Nie ulega wątpliwości, że negocjacji podlegały kwota kredytu bądź okres jego spłaty, jednak z pewnością powodowie nie mieli wpływu na treść postanowień dotyczących przeliczenia kwoty kredytu jak również przeliczania rat kapitałowo-odsetkowych. Z zeznań stron wynika jednoznacznie, że powodowie nie mieli możliwości negocjacji postanowień dotyczących ustalania wysokości kursów walut obowiązujących w pozwanym banku. Nie zostali poinformowani nawet o istnieniu uprawnienia po ich stronie do wnoszenia zmian do umowy. Okoliczność, iż konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17, LEX nr 2432003). Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, iż pozwany bank nie zdołał obalić domniemania braku indywidualnych uzgodnień postanowień zaciągniętych ze wzorca umowy.

Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. (art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13) Przesłanki „sprzeczności z dobrymi obyczajami” i „rażącego naruszenia interesów konsumenta” muszą być spełnione, co jednoznacznie wynika z treści przepisu, łącznie (por. np. wyr. SN z 29.8.2013 r., I CSK 660/12, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 26.4.2013 r., VI ACa 1571/12, Legalis). Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać wprowadzenie do umowy klauzul godzących w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria powinny być spełnione łącznie” (zob. też wyr. SA w Warszawie z 18.6.2013 r., VI ACa 1698/12, Legalis). Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron [tak M. Śmigiel, Wzorce umów; I. Wesołowska, Niedozwolone postanowienia umowne, w: Standardy wspólnotowe w polskim prawie ochrony konsumenta (red. C.

Banasiński). W rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.” Oceniając postanowienie, należy – z uwzględnieniem motywu 16 dyrektywy 93/13/EWG – sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami – wymaganiami dobrej wiary. Skłania to do przyjęcia, że postanowienie umowne jest ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami wtedy, gdy za jego pomocą przedsiębiorca kształtuje prawa i obowiązki w sposób, który jest wyrazem nielojalności polegającej na nieuwzględnieniu słusznych interesów konsumenta (w orzecznictwie zob. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008 nr 7-8, poz. 87, str. 115).

Stwierdzić należy, że kwestionowane postanowienia umowy dotyczące przeliczania kursów walut na podstawie tabeli kursowych uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Na podstawie tych postanowień pozwany bank uzyskał prawo do samodzielnego ustalenia kursu walut, który wpływał na wysokość zarówno wypłaconego kredytobiorcom kredytu jak i poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych. Jednocześnie kredytobiorcy nie mieli wiedzy w jaki sposób kurs ten został ustalony, co powodowało, że nie mieli świadomości jaka jest pozostała do spłacenia kwota kredytu oraz jaka będzie wysokość raty kapitałowo-odsetkowej. Zatem nie byli w stanie ani przewidzieć wysokości swojego zobowiązania, jak również zweryfikować czy wysokość ta ustalona przez pozwany bank została prawidłowo obliczona. Zwrócić należy uwagę, że ani umowa ani związane z umową dokumenty nie wskazują w jaki sposób pozwany bank ustalał wysokość kursu franka szwajcarskiego, a tym samym wysokość zobowiązania powodów. Powodowie nie uzyskali w tym zakresie informacji również przy zawieraniu umowy. Przyznanie sobie przez bank uprawnienia do jednostronnego określenia wysokości zobowiązania drugiej strony stosunku prawnego należy uznać za naruszenie równowagi kontraktowej stron, a tym samym za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Nie było bowiem wiadomym dla powodów w jaki sposób, w oparciu o jakie czynniki, kurs ten był ustalany.

Za stwierdzeniem abuzywności klauzuli indeksacyjnej w całości – a więc jako warunku ryzyka kursowego - przemawiają argumenty związane z brakiem jednoznaczności tego warunku (na co wskazuje TSUE w wyroku C-776/19 do C-782/19 pkt.94). Pozwany bank nie zawarł w umowie ani dokumentach związanych z jej zawarciem informacji o rzeczywistym zakresie możliwego do przewidzenia ryzyka kursowego – mimo iż od 2004 r. takie pouczenia funkcjonowały na rynku kredytów oraz pomimo obowiązku wynikającego z tzw. Rekomendacji S wydanej przez KNF. W realiach sprawy niniejszej niedostateczna informacja o ryzyku kursowym praktycznie uniemożliwiała podjęcie racjonalnej decyzji związanej z zawarciem umowy. W ten sposób klauzula indeksacyjna zawierająca niejednoznacznie określony warunek ryzyka walutowego ewidentnie godzi w równowagę kontraktową stron stosunku prawnego na poziomie informacyjnym, co stanowi o naruszeniu przez tę klauzulę dobrych obyczajów. Należy podkreślić, że zdaniem Sądu abuzywność tego postanowienia nie polega na samym włączeniu do umowy ryzyka kursowego – które jak już wskazano jest immanentną cechą obrotu walutowego – ale nieprawidłowe pouczenie o zakresie tego ryzyka. Jeżeli na ryzyko walutowe godzi się konsument należycie poinformowany, to równowaga kontraktowa jest w pełni zachowana i zawierania umów odwołujących się do tego ryzyka nie można czynić zarzutu przedsiębiorcy.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie wyjaśniono jednak kredytobiorcom, jakie skutki dla wysokości ich zobowiązania wystąpią w sytuacji, gdy dojdzie do znacznej zmiany kursu franka szwajcarskiego. Aktualne orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej formułuje bardzo rygorystyczne wymogi dla oceny, czy obowiązek informacyjny instytucji finansowej w zakresie ryzyka kursowego został w sposób wyczerpujący wypełniony względem konsumenta.

W wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. (sygn. C-776/19) Trybunał zauważył, że „kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 20 września 2018

r., (...) Bank (...), C#51/17, EU:C:2018:750, pkt 75 i przytoczone tam orzecznictwo). Wynika stąd, że dla spełnienia wymogu przejrzystości informacje przekazane przez przedsiębiorcę powinny umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej. W tym kontekście należy uściślić, że symulacje liczbowe (...) mogą stanowić użyteczną informację, jeżeli są oparte na wystarczających i prawidłowych danych oraz jeśli zawierają obiektywne oceny, które są przekazywane konsumentowi w sposób jasny i zrozumiały. Tylko w tych okolicznościach takie symulacje mogą pozwolić przedsiębiorcy zwrócić uwagę tego konsumenta na ryzyko potencjalnie istotnych negatywnych konsekwencji ekonomicznych rozpatrywanych warunków umownych. Tymczasem – podobnie jak każda inna informacja dotycząca zakresu zobowiązania konsumenta przekazana przez przedsiębiorcę – symulacje liczbowe powinny przyczyniać się do zrozumienia przez konsumenta rzeczywistego znaczenia długoterminowego ryzyka związanego z możliwymi wahaniami kursów wymiany walut, a tym samym ryzyka związanego z zawarciem umowy kredytu denominowanego w walucie obcej. Tak więc w ramach umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie temu konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna przez cały okres obowiązywania tej umowy. Jest tak w szczególności wówczas, gdy konsument nie został powiadomiony przez przedsiębiorcę o kontekście gospodarczym mogącym wpłynąć na zmiany kursów wymiany walut, tak że konsument nie miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej. W drugiej kolejności wśród elementów istotnych dla oceny (...) znajduje się również język używany przez instytucję finansową w dokumentach przedumownych i umownych. W szczególności brak pojęć lub wyjaśnień ostrzegających kredytobiorcę w wyraźny sposób o istnieniu szczególnego ryzyka związanego z umowami kredytu denominowanego w walucie obcej może potwierdzać, że wymóg przejrzystości wynikający zwłaszcza z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie został spełniony.” Nie może budzić wątpliwości, że taki wymiar staranności informacyjnej banku dotyczy również kredytów indeksowanych do waluty obcej.

Sąd zauważa, że pozwany bank w toku procesu nie wykazał się stosowną inicjatywą dowodową w zakresie takich starań względem konsumentów. Z kolei zaś postępowanie dowodowe przekonało Sąd, że bank wręcz zapewniał konsumentów, iż kredyt indeksowany do waluty obcej jest produktem bezpiecznym, zaś waluta CHF stabilna.

Powyższe prowadzi do wniosku, iż nie sposób zgodzić się z twierdzeniem pozwanego jakoby powodowie mieli szczegółową wiedzę w zakresie spłaty swojego zobowiązania i ryzyka kursowego. Przyznanie bankowi wyłącznej, niczym nieograniczonej możliwości kształtowania wysokości kursu kupna i kursu sprzedaży CHF stanowi naruszenie zasad współzycia społecznego, ponieważ dochodzi w tym momencie do zachwiania równorzędności stron stosunku (stron umowy kredytowej) poprzez nierównomiernie rozłożenie uprawnień i obowiązków pomiędzy kredytobiorcami a bankiem. W takim układzie bank może jednostronnie i arbitralnie (bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników), a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym może wpływać na wysokość ich świadczenia. Kredytobiorcy w takim przypadku nie byli w stanie, nawet orientacyjnie i w przybliżeniu, określić wysokości swojego zobowiązania.

W ocenie Sądu sam fakt, że powodowie podpisali umowę, która zawierała postanowienia odnoszące się do kursów walut (a tym samym zaakceptowali jej postanowienia) nie świadczy o aprobachie ze strony powodów, co do sposobu ustalenia kursu waluty przez pozwany bank, skoro w umowie brak jest zapisów w tym przedmiocie, a kwestia ta nie była indywidualnie omawiana i wyjaśniana.

Co więcej, nawet kontryfaktycznie przyjmując twierdzenia pozwanego banku, iż powodom wyjaśniono istotę indeksacji i różnicę pomiędzy kredytem w złotówkach a kredytem w walucie obcej, to jednak mechanizm indeksacji powinien być rozumiany przez konsumenta nie tylko w aspekcie formalnym i gramatycznym, ale również w odniesieniu do

tego konkretnego zakresu tak sformułowany, aby uważny konsument mógł dowiedzieć się nie tylko o możliwości wzrostu czy spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne tego warunku umownego dla swoich zobowiązań finansowych; musiałby być poinformowany o możliwej skali wzrostu kursu CHF i wpływu na saldo kredytu i wysokość rat. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że nie wyczerpano takiego obowiązku informacyjnego względem powodów, skoro brak jest nawet informacji co do tego, w jaki sposób kurs ten będzie ustalany przez bank, na podstawie jakich mierników, ani też jak kształtował się historycznie w okresie miarodajnym. Samo oświadczenie powodów, że są świadomi wahań kursu i wpływu na wysokości rat nie oznacza, że oświadczenie to obejmuje świadomość amplitudy tych wahań, skali wzrostu wysokości rat i salda kredytu, jakie się z tym wiążą.

Zwrócić uwagę należy na to, że w orzecznictwie sądowym, za niedozwolone uznaje się takie postanowienia umowy kredytu, w których kwestię ustalania wysokości rat kwoty kredytu i oprocentowania kredytu powiązanego z kursem franka szwajcarskiego bądź innej waluty obcej i odwrotnie pozostawiono nawet niewielkiemu uznaniu banku w sposób niepozwalający konsumentowi z góry przewidzieć, jaką wysokość kwoty kredytu i oprocentowania będzie musiał zwrócić (kwota kredytu) i zapłacić (oprocentowanie), w okresie obowiązywania umowy kredytu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1094/14, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r., I ACa 16/15, Legalis). Trafnie wskazuje się w orzecznictwie, że w opisaney wyżej sytuacji konsumenci, na skutek zastosowanych przez bank mechanizmów ustalania kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, pozostawiających bankowi pełną swobodę, zostali też obciążeni de facto ukrytą prowizją o niesprecyzowanej i zależnej jedynie od woli banku wysokości. Bank poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości zadłużenia powodów, którzy z kolei zostali zobowiązani do bezwarunkowego podporządkowania się jego decyzjom. Analizowane postanowienia zapewniają przewagę przedsiębiorcy, niezależnie od tego czy i w jakim stopniu przedsiębiorca ją wykonuje (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017 r. I ACa 447/17, LEX nr 2432003 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16).

Postanowienia łączącej strony umowy niewątpliwie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały - prostym i zrozumiałym językiem. Stanać należy na stanowisku, iż nie sposób uznać, że kwestionowane postanowienia umowy spełniają te kryteria. Postanowienia jednoznaczne bowiem to takie, które są zrozumiałe nie tylko pod względem gramatycznym, ale również pod względem ekonomicznym. Analiza tych postanowień prowadzi bowiem do wniosku, że pozwany w sposób niezrozumiały określił metody przeliczania kwoty wypłaconego kredytu jak również przeliczania kwot rat kapitałowo-odsetkowych. Na podstawie treści samych postanowień nie sposób bowiem ustalić w jaki sposób pozwany wyliczał wysokość zadłużenia powodów oraz kwoty udzielonego kredytu w złotych, bowiem w postanowieniach tych jest mowa jedynie, iż bank do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje kurs sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązujący na dzień spłaty z godziny 14:50 (§ 11 ust. 4 umowy). Poza tym w zakresie zasad spłaty kredytu, odsyła jedynie do harmonogramu spłaty, bez wskazania szczegółowego mechanizmu ustalania wysokości rat. Stanać należy na stanowisku, że tak sformułowane postanowienia umowy są nie tylko nieprecyzyjne i niezrozumiałe (nie wiadomo bowiem w jaki sposób bank wyliczał kurs, o którym mowa w tych postanowieniach), ale przede wszystkim dają one pozwanej spółce swobodne prawo decydowania o zmianie wysokości kursu w dowolnym czasie, w dowolny sposób i o dowolną wartość. Tym samym przy tak ukształtowanej pozycji pozwanego powodowie nie byli w stanie określić ekonomicznych skutków zaciągniętego zobowiązania. Ponadto kwestia ta nie została im w klarowny sposób wyjaśniona na żadnym etapie zawierania umowy. W ten sposób została naruszona równowaga stron stosunku umownego, bowiem bank samodzielnie mógł wyliczać wysokość zadłużenia powodów w oparciu o uprzednio ustalone kursy walut.

Nawet zakładając, że powodom zaprezentowano pełną ofertę kredytową banku, nie zmienia to faktu, iż zaoferowany produkt bankowy indeksowany kursem franka szwajcarskiego zawierał w sobie postanowienia abuzywne, skrajnie niekorzystne dla powodów, zaś bank nie przedstawił w sposób wyczerpujący mechanizmu ustalania kursu waluty przyjętego do obliczenia rat kredytu, ani skali ryzyka, z jakim wiązało się zaciągnięcie zobowiązania w CHF.

Zdaniem Sądu Okręgowego klauzula indeksacyjna skutkuje również asymetrycznym rozkładem ryzyka związanego z zawarciem umowy – w szczególności ryzyka kursowego (na co wskazuje TSUE w wyroku C-776/19 do C-782/19 pkt.95). Umowa rozważana w sprawie niniejszej przenosi ryzyko kursowe na konsumenta nie tylko mocą poszczególnych postanowień umowy (zwłaszcza zawartych w oświadczeniu o zapoznaniu z ryzykiem), ale samą jej konstrukcją. Po wypłacie kredytu bank otrzymuje jego zwrot w ratach z umówionymi odsetkami stosownie do harmonogramu spłat wyrażonego w walucie obcej. Ewentualny wzrost kursu waluty nie wpływa na zwiększenie się świadczenia należnego bankowi obliczonego w tej walucie. Prawdą jest, że bank nie jest beneficjentem aprecjacji waluty, zaś jego interesy są zaspokajane niezależnie od aktualnego kursu. Innymi słowy bank zarabia na kredycie nawet w sytuacji spadku kursu. Tymczasem w sytuacji wzrostu kursu waluty, aby spełnić świadczenie o tej samej wysokości w walucie obcej konsument musi wydatkować coraz większe kwoty w PLN. Niezależnie od aktualnego kursu bank jest w stanie uzyskać świadczenie zastrzeżone dla siebie w umowie, tymczasem ciężar spełnienia tego świadczenia spoczywa wyłącznie na konsumentach. To stanowi nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków konsumenta na jego niekorzyść, a zatem stanowi o naruszeniu jego interesów. Znaczące – niekiedy nawet dwukrotne – zwiększenie salda zadłużenia w PLN i związane z tym proporcjonalne powiększenie należności odsetkowych nakazują określić to naruszenie jako rażące (por. wyrok SN z 13 lipca 2005 r. w sprawie I CSK 832/04).

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, że została spełniona kolejna przesłanka uznania kwestionowanych przez powodów postanowień za abuzywne.

W dalszej kolejności należało ustalić, czy postanowienia te określały główne świadczenia stron oraz czy zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Kwestia jednoznaczności postanowień umownych została już wyczerpująco poddana analizie. Z kolei przez główne świadczenia stron należy rozumieć takie postanowienia umowy, bez których nie doszłoby do jej zawarcia. Niezbędne jest przy ustaleniu tej kwestii odwołanie się do najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE jak również do orzecznictwa Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 3 października 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości UE wskazał, iż: klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C260/18). Podkreślić należy, że w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż klauzule dotyczące ryzyka wymiany walut określają główny przedmiot umowy kredytu. Wskazuje się też na brak możliwości zastępowania zawartych w umowie postanowień niedozwolonych poprzez odwoływanie się do reguł ogólnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, I CSK 483/18 oraz wyrok z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). W rozpoznawanej sprawie powodowie zakwestionowali postanowienia umowy, które dotyczyły przeliczania wysokości udzielonego kredytu jak również rat kapitałowo-odsetkowych w oparciu o kursy walut obowiązujące w pozwanym banku. Stwierdzić należy, iż postanowienia te miały wpływ na wysokość zarówno świadczenia pozwanego banku na rzecz powodów jak również na wysokość poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczanych przez powodów na rzecz pozwanego banku. Uznać należy, że bez tych postanowień strony umowy nie mogłyby spełnić swoich świadczeń głównych z niej wynikających. Postanowienia te bowiem odnoszą się do podstawowych świadczeń stron i w ten sposób determinują wysokość kapitału wypłaconego powodom jak i wysokość świadczeń powodów.

Na ocenę abuzywności wskazanych zapisów bez wpływu pozostaje zmiana ustawy Prawo bankowe dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 roku (Dz. U 2011, nr 165, poz. 984). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 marca 2015r. IV CSK 362/14, rolą nowelizacji było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Do prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt. 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych. W myśl art. 4 noweli w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 roku) ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie

splacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. W rezultacie ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia. Ustawa antyspreadowa nie uchylała jednak abuzywnego charakteru postanowień umów kredytowych zawartych wcześniej, nie ma ona żadnego znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umów zawartych przed jej wejściem w życie. Ustawa sama w sobie nie rozwiązała problemu niejasnych postanowień umownych w zakresie ustalania kursu wymiany walut i uchylecia ich skutków. Powyższe nie daje podstaw do przyjęcia, iż nastąpiła konwalidacja postanowień niedozwolonych, jeśli nie towarzyszył temu wyraźny zamiar kredytobiorców konsumentów wyeliminowania z wcześniej zawartej umowy postanowień abuzywnych celem konwalidacji całej umowy. Taka konkluzja wynika między innymi z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego wydanego w dniu 11 grudnia 2019 roku w sprawie o sygn. akt V CSK 382/18, gdzie Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, że: „wprowadzenie do umowy kredytu zmian spowodowanych ustawą antyspreadową nie stanowi przesłanki do uznania, iż kredytobiorca zgodził się na pierwotne klauzule abuzywne, chyba że kredytobiorca świadomie zrezygnował z możliwości powoływania się na ich postanowienia oraz na ich zastąpienie postanowieniem dozwolonym”. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, aby powodowie po wejściu w życie ustawy antyspreadowej mieli zamiar konwalidowania postanowień umowy odnoszących się do miernika kursu waluty waloryzacji. Kredytobiorcy nie byli wówczas świadomi, iż zawarta przez nich umowa może zawierać postanowienia nieuczciwe, godzące w ich interesy.

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, iż w niniejszej sprawie ziszczyły się wszystkie przesłanki uznania kwestionowanych postanowień umownych za abuzywne (wskazano je enumeratywnie w pkt III pozwu).

Przyjmując, że te postanowienia umowne mają charakter niedozwolony, wówczas zgodnie z przepisami art 385¹ § 1 i 2 k.c. postanowienia te nie wiążą konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Ustalając skutki uznania postanowień umownych za abuzywne na uwadze należy mieć orzecznictwo TSUE, w szczególności zwrócić należy uwagę na aktualny wyrok z 29 kwietnia 2021 r. (C-19-20), w którym jednej strony Trybunał wskazał, że przepisy unijne nie stoją na przeszkodzie, by sąd krajowy usunął jedynie część postanowienia - nieuczciwy element umowy. Dodał jednak, że taki zabieg ma sens wówczas, gdy w ten sposób zrealizowany będzie odstraszający cel dyrektywy i o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. TSUE przypomniał, że z drugiej jednak strony przepisy unijne stoją na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty, czego zbadanie leży po stronie tego sądu. Jednocześnie wskazał, że jeśli sąd krajowy uzna, iż zgodnie z przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, to postanowienia dyrektywy 93/13 zasadniczo nie stoją na przeszkodzie stwierdzeniu jej nieważności.

Kolejno, należy przypomnieć treść orzeczenia TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), w którym opisano, iż w świetle art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 - który wskazuje, że państwa członkowskie stanowią, iż na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków - ocena możliwości dalszego obowiązywania umowy w pozostałej części między stronami, kiedy jest to prawnie możliwe, należy do sądu krajowego w oparciu o przepisy prawa krajowego. Jak wskazał Trybunał w wyżej powołanym wyroku artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Trybunał wskazał nadto, iż w świetle art. 6 ust. 1 wymienionej dyrektywy możliwe jest zastąpienie przez sąd postanowień abuzywnych przepisami prawa

krajowego o charakterze dyspozytywnym lub mających zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, i opiera się w szczególności na tym, że takie przepisy nie mają zawierać nieuczciwych warunków, jednak wskazał również, iż niedopuszczalnym jest wypełnianie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów prawa krajowego o charakterze ogólnym przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Za zasługujący na aprobatę należy uznać także wypracowany w orzecznictwie pogląd, iż art. 385¹ §2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. (wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r. sygn. akt II CSK 483/18), co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne lub denominacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego. Sąd Najwyższy we wskazanym orzeczeniu zwrócił uwagę, iż działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponować od razu. SN wyjaśnił, iż zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul umowa będzie wiązała strony bez nieuczciwych postanowień albo dojdzie do tak istotnego jej zniekształcenia, że nie będzie ona mogła być utrzymana, co Sąd meriti powinien ocenić w konkretnych okolicznościach sprawy.

W świetle powyższego należy odrzucić wskazywaną w dawniejszym orzecznictwie możliwość zastąpienia przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez Narodowy Bank Polski. Sąd Najwyższy wyjaśnił w uzasadnieniu wyroku w sprawie II CSK 483/18, że ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości. Tak samo należy ocenić np. postulowane niekiedy stosowanie rozwiązania przewidywanego przez art. 41 Prawa wekslowego, adresowanego do całkowicie odmiennego od konstrukcji kredytowych zobowiązania wekslowego. Podstaw do zastąpienia spornej klauzuli jakimikolwiek przepisami o charakterze ogólnym nie nasuwa również argumentacja zawarta w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 2 września 2021 roku, sygnatura akt C-932/19 JZ przeciwko (...) i in., gdyż ustawodawca węgierski, w przeciwieństwie do ustawodawcy polskiego, niedozwolone postanowienia umowne dotknięte nieważnością zastąpił (co do zasady) przez postanowienia przewidujące stosowanie zarówno w odniesieniu do uruchomienia środków, jak i do ich spłaty (w tym spłaty rat i wszystkich kosztów, opłat i prowizji określonych w walucie obcej) urzędowego kursu wymiany ustalonego przez narodowy bank (W.).

Podkreślić należy jeszcze, iż świetle wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, w razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego z elementem denominacji lub indeksacji do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej waloryzacji, rozważyć należy dwie możliwości rozstrzygnięcia. Pierwsza, to ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron, druga zaś możliwość rozstrzygnięcia, to uznanie umowy za nieważną lub w zależności od spełnionych przesłanek - unieważnienie zawartej umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (essentialia negotii) umowy nazwanej kredytu bankowego.

Wskazanie na niedozwolony charakter klauzuli umownej jest uprawnieniem konsumenta, w którego interesy zachowanie takiej klauzuli może godzić. Jednakże w określonych okolicznościach konsument - kredytobiorca może uznać, że jeżeli wyeliminowanie klauzuli niedozwolonej prowadziło do stwierdzenia nieważności umowy, to

woli on jej utrzymanie i jednocześnie utrzymanie w mocy całej umowy. Sąd powinien uzyskać więc stanowisko strony procesu (kredytobiorcy - konsumenta) świadomej konsekwencji prawnych wynikających z unieważnienia w całości zawartej umowy kredytowej oraz podobnie, skutków uznania za nieważną klauzuli niedozwolonej, z utrzymaniem w mocy pozostałej treści tej umowy. Konsument powinien oświadczyć, które rozwiązanie wybiera jako dla niego korzystniejsze. Kredytobiorca może więc domagać się utrzymania umowy kredytowej bez niewiążących go postanowień umownych albo żądać jej unieważnienia w całości. To konsument decyduje zatem w istocie, które rozwiązanie jest dla niego - w jego ocenie - najkorzystniejsze.

Jak wskazuje się w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (Uchwała SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21) Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Jak wynika z uzasadnienia uchwały, dotyczy ona wykładni prawa krajowego, tym niemniej uwzględnia wiążące wskazówki wynikające z dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r.

W rozumieniu treści przywołanej uchwały i realiach niniejszej sprawy nie może być mowy o konwalidowaniu postanowień abuzywnych przez stronę powodową, gdyż głównym roszczeniem było stwierdzenie nieważności całej umowy. Ponadto mając na uwadze wyrażone wprost w niniejszej sprawie stanowisko powodów na rozprawie w dniu 7 grudnia 2022 r., iż żądają stwierdzenia nieważności umowy kredytu oraz że są świadomi skutków takiego ustalenia, w tym ryzyka w zakresie ewentualnych przyszłych roszczeń banku w przypadku uznania umowy za nieważną, należało uznać, w świetle przedstawionych wyżej rozważań, iż zawarta między stronami umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 2 listopada 2006 r. jest nieważna, a co za tym idzie stosunek z niej wynikający nie istnieje (pkt I wyroku).

Sankcja w postaci bezwzględnej nieważności umowy powoduje taki skutek, iż umowę traktuje się tak jakby nigdy nie była zawarta. Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia jest obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń stron. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymana# od niego kwotę kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe. Podstawą prawną roszczenia w takim przypadku jest art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., które dotyczą tzw. świadczenia nienależnego. Zgodnie ze wskazanymi przepisami, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.).

O kwestii sposobu rozliczenia świadczeń z nieważnej umowy kredytowej przesądził Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, gdzie w uzasadnieniu wskazano, że umowa, która nie może wiązać bez niedozwolonego postanowienia – o czym decydują obiektywne kryteria wynikające z prawa krajowego – jest w całości bezskuteczna, a w konsekwencji konsument i kredytodawca mogą żądać zwrotu świadczeń spełnionych na jej podstawie jako nienależnych (art. 410 § 1 k.c.). Roszczenia stron mają charakter odrębny (niezależny), co oznacza, że nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji i konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W tej kwestii Sąd Najwyższy potwierdził stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku wydanej w sprawie III CZP 11/20.

W świetle takiego stanowiska uznać należy, iż przy rozliczeniu wzajemnych świadczeń spełnianych na podstawie spornej umowy, która została uznana za nieważną, zastosowanie powinna mieć teoria dwóch kondycji, która przewiduje, że powstają w takiej sytuacji dwa stosunki prawne i każda ze stron ma roszczenie do drugiej o zwrot środków na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Nie może zatem budzić wątpliwości roszczenie

powodów o zasądzenie wszystkich uiszczonych na rzecz pozwanego banku świadczeń. Roszczenie takie jest słuszne co do zasady. Odmiennego poglądu pozwanego Sąd nie podzielił.

Sąd zaznacza, że pozwany nie może skutecznie bronić się przed obowiązkiem zwrotu powodom nienależnie uiszczonych świadczeń z tytułu nieważnej umowy kredytu powołując się na art. 409 k.c. z tej przyczyny, że nie jest już wzbogacony. Z treści art. 409 k.c. wynika, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa wtedy tylko, gdy wzbogacony zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, tzn. nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku. Wzbogacenie trwa natomiast nadal np. w sytuacji, w której ten, kto uzyskał bez podstawy prawnej pieniądze kosztem innej osoby, zużył je na spłacenie własnego długu (por. orz. SN z 02.02.2012 r., II CSK 670/11, Legalis nr 464037). Pozwany nie wykazał w niniejszej sprawie, że środki wpłacone przez powodów zużył bezproduktywnie, tj. że nie uzyskał za nie żadnej korzyści. Wyklucza to możliwość powołania się na regulację z art. 409 k.c. w celu zwolnienia od odpowiedzialności.

Pozwany bank wskazał, że powodowie nie mogą żądać zwrotu nienależnego świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione zanim wierzytelność stała się wymagalna (art. 411 pkt 4 k.c.). W ocenie Sądu również ten argument jest chybiony. Trzeba zauważyć, iż przywołany przepis nie może wyłączyć *condictio causa finita*. Jeśli zatem ktoś świadczył przed terminem wymagalności, a następnie podstawa tego świadczenia odpadła, może żądać zwrotu, a okoliczność, że świadczenie nastąpiło przed terminem, nie jest tu w ogóle relewantna. Trafnie bowiem zauważył SN w przywołanym wyroku z 23.5.1980 r. (IV PR 200/80, OSNPG 1980, Nr 11, poz. 51), iż art. 411 pkt 4 k.c. odnosi się tylko do sytuacji, gdy podstawa świadczenia nie uległa zmianie. Podobnie, jeśli ktoś spełnia świadczenie z zobowiązania z warunkiem rozwiązującym, może żądać zwrotu w razie ziszczenia się tego warunku przez *condictio causa finita*. Nie ma tu znaczenia, czy solvens płacił przed terminem wymagalności.

Roszczenie powodów w niniejszym procesie nie może zostać zakwalifikowane jako nadużycie prawa przez konsumenta na podstawie art. 5 k.c. Należy zauważyć, że to nie strona powodowa odpowiada za wprowadzenie do umowy postanowień niedozwolonych na podstawie art. 385¹ k.c., lecz pozwany bank. Okoliczność, iż powodowie realizują swoje prawa na drodze sądowej po wielu latach od daty zawarcia kwestionowanej umowy kredytu nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia art. 5 k.c. Kredytobiorcy dochodząc od pozwanego zapłaty nie czynią ze swojego prawa użytku, który byłby sprzeczny z zasadami współżycia społecznego lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wskazał, iż kwestionuje roszczenia powodów nie tylko co do zasady, ale też co do wysokości. Zdaniem Sądu powództwo jawi się jako zasadne również co do wysokości dochodzonego roszczenia. Sąd dostrzega, że powodowie w okresie od uruchomienia kredytu do dnia wystawienia zaświadczenia przez pozwanego powodowie uiścili na rzecz pozwanego kwoty wskazane w pkt I sentencji wyroku.

Wynika to wprost z zaświadczenia banku, a nadto z prostej kalkulacji polegającej na zsumowaniu zapłaconych na rzecz banku kwot. A zatem co do takiej kwoty przysługuje powodom roszczenie o zapłatę, na zasadzie omówionej wcześniej teorii dwóch kondykcji. W tym stanie rzeczy należało uznać, iż dochodzona przez powodów suma stanowi bezpodstawne wzbogacenie (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. i jako nienależne świadczenie należało je zasądzić łącznie na rzecz powodów (pkt II wyroku).

Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z regulacją art. 455 k.c., jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Odnośnie zatem żądania powodów o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie należało, stosownie do regulacji z art. 481 k.c., uznać je za usprawiedliwione zgodnie z ich żądaniem, tj. stwierdzić, że od dnia następnego po doręczeniu pozwu zawierającego żądanie powodów pozwany pozostawał w nieuzasadnionej zwłoce ze spełnieniem obowiązku zapłaty. W doktrynie niejednokrotnie utożsamia się skutek wezwania do zapłaty z datą doręczenia pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r, sygn. akt: 1 OSK 67/12). Pozew w niniejszej sprawie został doręczony (...) S.A. dnia sierpnia 2022 r.

Z uwagi na uwzględnienie w całości roszczenia głównego zbędnym było czynienie rozważań w zakresie zgłoszonego przez powodów roszczenia ewentualnego.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności na dokumentach zawartych w aktach niniejszej sprawy oraz przesłuchaniu powodów na rozprawie.

Żadna ze stron nie kwestionowała dowodów z dokumentów co do ich treści. Strony co najwyżej wywodziły z nich odmienne skutki prawne. Sąd nie dopatrywał się okoliczności, które podważałyby wiarygodność dowodów z dokumentów. W ocenie Sądu nie budzą one żadnych zastrzeżeń. Choć Sąd ocenił te dowody jako wiarygodne, to jednak w różnym zakresie przyczyniły się one do dokonanych ustaleń, charakteryzował je różny stopień przydatności, a ponadto dokumenty nie zawsze wykazywały twierdzenia podnoszone przez strony.

Odnosnie warunków i okoliczności podpisania kwestionowanej umowy (czyli kwestii istotnych w realiach rozpoznawanej sprawy) najlepiej zorientowane mogą być strony tego stosunku prawnego, a zwłaszcza kredytobiorca. Zgodnie z art. 299 k.p.c. Jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Sąd postanowił przeprowadzić dowód z przesłuchania powodów. Należy zauważyć, że strony procesowe są naturalnie osobami najlepiej zorientowanymi w rzeczywistym stanie faktycznym sprawy. Stąd mogą odgrywać w pewnych przypadkach rolę źródła dowodu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 grudnia 2015 r., sygn. akt III AUa 1283/15, Lex nr 1998955). Sąd dał wiarę zeznaniom powodów w całości. Powodowie w sposób spójny przedstawili okoliczności towarzyszące zawarciu umowy z pozwanym bankiem. Wspomniana spójność utwierdza Sąd w przekonaniu co do wiarygodności przedstawionych w przebiegu przesłuchania informacji. Bank zaś nie przedstawił jakichkolwiek dowodów przeciwnych świadczących o tym, aby zeznania powodów należało uznać za niewiarygodne. Stąd Sąd przyznał zeznaniom powodów istotny walor dowodowy.

Sąd przesłuchał strony na piśmie na podstawie art. 271 indeks 1 k.p.c. stosowanego na podstawie art. 304 zdanie trzecie k.p.c.

Nawet gdyby uznać, że art. 304 nie pozwala na zastosowanie art. 272 indeks 1 k.p.c. do przesłuchania stron (co w ocenie Sądu nie jest trafnym poglądem), to można w ostateczności uznać to przesłuchanie za dowód o niewielkim ostatecznie znaczeniu. W przedmiotowym postępowaniu powodowie, reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika, w sposób jednoznaczny powoływali się na nieważność umowy zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego, co oznaczało, iż wykluczyli możliwość zastosowania rozwiązania polegającego na zastąpieniu postanowień uznanych za abuzywnie ustawowymi przepisami dyspozytywnymi, i złożyli oświadczenia na piśmie co do swojej świadomości skutków nieważności. Co do braku indywidualnego uzgodnienia warunków umowy dowód ten nie ma pierwszoplanowego charakteru, ponieważ brak możliwości negocjowania warunków umów kredytowych przez konsumentów jest w zasadzie faktem notoryjnym. Podczas zawierania umowy z profesjonalnym i wysoce zorganizowanym kontrahentem jakim jest bank, przyszły kredytobiorca ma z reguły bardzo niewielki, jeśli w ogóle jakikolwiek wpływ na treść praw i obowiązków stron. Wybór konsumenta zwykle ogranicza się do zaakceptowania warunków odgórnie narzuconych przez bank lub też do rezygnacji z zawarcia umowy. Z kolei kwestie dochowania obowiązku informacyjnego nie zostały w żaden sposób wykazane przez pozwanego. Stąd dowód z przesłuchania stron nie miał decydującego dla rozstrzygnięcia charakteru.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego sądowego uznając, iż przeprowadzenie tego dowodu jest nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem ocena ważności umowy kredytu lub abuzywności jej postanowień, to ocena prawna leżąca wyłącznie w gestii Sądu, zaś wysokość świadczeń spełnionych przez powodów wynika z przedłożonych przez obie strony dokumentów. Sąd nie opierał się również na transkrypcji zeznań świadka H. P., które dotyczyły ogólnie różnych procedur w pozwanym banku, ponieważ świadek ten nie uczestniczył w zawieraniu umowy przez strony.

Za zbędne Sąd uznał odnoszenie się do wywodów pozwanego zawartych w odpowiedzi na pozew w takim zakresie, w jakim stanowiły kompilację poglądów z którymi w ww wywodach Sąd się nie zgodził, wskazując jednak na marginesie,

że wywody odpowiedzi na pozew traciły swoją czytelność w miarę przybierania na objętości, na którą składały się zasadniczo nieaktualne lub wybiórczo przedstawione poglądy doktryny i orzecznictwa, nie przystające do stanu faktycznego niniejszej sprawy

Orzeczenie o kosztach procesu zapadło na podstawie art. 98 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c.: strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, oraz: do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Pozwany przegrał sprawę w całości, dlatego obowiązany jest zwrócić powodowi koszty niezbędne do dochodzenia ich roszczenia, które określono w pkt III sentencji.

Na koszty poniesione w niniejszym postępowaniu składały się opłata od pozwu w wysokości 1.000 zł (k. 23), wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 10.800 zł (x2) ustalone na podstawie § 2 pkt 7 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. oraz z uwagi na wielość po stronie powodowej dwukrotna opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Z kolei o odsetkach ustawowych za opóźnienie od kwoty zasądzonych kosztów procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Strona powodowa wnosiła o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w potrójnej wysokości ograniczając wskazując na zwiększony nakład pracy. Stosownie do paragrafu 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości przewyższającej stawkę minimalną, która nie może przekroczyć sześciokrotności tej stawki, ani wartości przedmiotu sprawy, jeśli uzasadnia to niezbędny nakład pracy adwokata, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczba stawiennictw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjęte w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, wartość przedmiotu sprawy, wkład pracy radcy prawnego w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, rodzaj i zawilość sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów, o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności. W ocenie Sądu żadna z powyższych okoliczności uzasadniająca podwyższenie należnego pełnomocnikowi wynagrodzenia w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Mimo obszerności samych pism procesowych zasadniczo sprawa nie była skomplikowana ani pod względem faktycznym jak i prawnym biorąc pod uwagę standardową argumentację w tego rodzaju sprawach. Niezależnie od powyższego strona powodowa nie przedstawiła szerszego uzasadnienia takiego żądania w przedmiocie kosztów zastępstwa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

IC1016/22 Zarządzenie

1. odnotować w kontrolce uzasadnień
2. doręczyć pełn. stron (portal)
3. doręczyć pełn stron odpis postanowienia
4. z zażaleniem, apelacją lub za 21 dni od wykonania

24 lutego 2023r SSO Joanna Kitłowska-Moroz